

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
**NUMER POJEDYŃCZY
20 GROSZY.**

WYBORY DO SENATU FRANCUSKIEGO

Niedzielne wybory do Senatu francuskiego posiadają specjalną wagę z tego powodu, że były miarą zmian zachodzących w opinii publicznej Francji. Od czasu ostatnich politycznie ważnych wyborów komunalnych — w maju 1926 roku — Francja przeżyła febrę inflacji, poddana została ciężkiej kuracji stabilizacyjnej o wynikach niewyraźnych, jest teraz objęta przez skurcz silnego kryzysu gospodarczego. Poza to, w rzeczach polityki zagranicznej szuka porozumienia z Niemcami. Wybory tedy niedzielne dały wyraźniejszą odpowiedź na pytanie: czy Francja, jej lud, akceptują politykę Locarna, Thoiry, porozumienia z Rzeszą Niemiecką.

Senat francuski — według ustawy konstytucyjnej z 1875 roku — liczy 300 członków plus 14 senatorów, od roku 1920, wysyłanych przez Alzację i Lotaryngię. Senatorzy francuscy są obierani na przeciąg lat dziewięć, ale co trzy lata 1/3 część Senatu ulega odnowieniu i w tym celu 90 departamentów Francji podzielonych jest, według alfabetycznego porządku, na trzy grupy, z których, co trzy lata, po kolei jedna poddawana jest procesowi nowych wyborów. Obecnie nadeszła kolej trzeciej grupy.

Senat, pod względem struktury politycznej, składał się z pięciu grup. Najsilniejsza jest tutaj Lewica Demokratyczna, licząca ostatnio około 150 członków, wewnątrz jednak niezbyt spójna, bo obejmująca najrozmaitsze odcienie francuskiej burżuazji, od socjalnych radykałów do radykałów umiarkowanych; do grupy tej należeli dotąd również i senatorowie socjalistyczni, liczebnie za słabi, aby móc uformować własną, samodzielną grupę, ale zachowujący wewnątrz Lewicy Demokratycznej pełną swobodę ruchów. T. zw. Unia Demokratyczna - Radykalna, liczebnie słaba, liczyła bowiem dotychczas 25 członków, utworzyła się dopiero przed rokiem, oderwawszy się od Lewicy Demokratycznej. Unia Republikańska — grupa Poincaré'go, liczyła dotąd około 100 członków, obejmując umiarkowane elementy zamożnego mieszczaństwa, w rzeczach gospodarczych reprezentująca interesy wielkiego kapitału, w sprawach społecznych ujawniająca dążności reakcyjne, w sprawach zagranicznych — usposobiona nacjonalistycznie i militarystycznie. Czwarta grupa t. zw. Lewicy Republikańskiej liczyła niespełna 30 członków i obejmuje elementy nawskroś reakcyjne. Piątą wreszcie grupę — bardzo słabą, t. zw. Prawicę, liczącą dotychczas 12 członków, tworzyli monarchiści francuscy.

Mechanizm wyborów do Senatu francuskiego jest dosyć skomplikowany. Senatorzy są wybierani pośrednio, przez t. zw. gremja wyborcze, tworzone dla każdego departamentu, będące okrugiem wyborczym. W skład kolegium wyborczego wchodzi: posłowie do Izby Deputowanych z danego departamentu, członkowie Rad Generalnych i Obwodowych oraz delegaci Rad Gminnych i wiejskich, którzy, jako najliczniejsi, decydują właściwie o wynikach wyborów do Senatu.

Grupy lewicowe: Lewica Demokratyczna i Unia Demokratyczno-Radykalna występowały do wyborów niedzielnych z dużymi szansami powodzenia. Majowe, w roku ubiegłym, wybory do Rad Gminnych we Francji, przyniosły bowiem wielkie powodzenie wyborczemu stronnictwu lewicowemu, związanym w t. zw. Kartel. Zwłaszcza w większych miastach, których delegacje, jak rzekliśmy, decydują w wyborach do Senatu. Kartel Lewicy zwyciężył na całej linii. W rzeczywistości jednak, szanse zwycięstwa przedstawiały się skromniej, a to z powodu wewnętrznego rozdźwięku w obozie radykalnego mieszczaństwa francuskiego i ze względu, że wewnętrzna spójność Kartelu Lewicy znacznie się rozluźniła. Część radykałów francus-

NIEDZIELNA MOWA MIN. ZALESKIEGO

Przemówienie, które wygłosił p. min. Zaleski w niedzielę ubiegłą podczas bankietu Towarzystwa Badania Zagadnień Międzynarodowych, nie różni się właściwie pod względem treści od oświadczenia, złożonego przed kilkoma dniami na sejmowej komisji spraw zagranicznych. Słowa natomiast utrzymane były tym razem w tonie o wiele ostrzejszym.

Nie przypuszczamy ani na chwilę by ów ton ostrzejszy wynikał z chęci poczynienia ustępstw zarzutom p. M. Seydy. O ile sądzić można, koła nacjonalistyczne zechcą jednak w tym właśnie sensie różnicę zaznaczoną wyekspluować. P. Zaleski uznał, jak widać za konieczne, przeciwstawić się kategorycznie „konceptji” zamiany t. zw. korytarza na Litwę wraz z Kłajpedą. Rzecz jasna, nikt o zdrowych zmysłach nie może w Polsce

inaczej traktować tego projektu, jak jako bezsensownego, a te grupki „żubrów kresowych”, którymby się on uśmiechał, — nie grają i grać nie będą nigdy — miejmy nadzieję — roli w państwowej polityce zagranicznej.

Musimy natomiast zauważyć, że z naszego punktu widzenia niepodobna mówić o „Niemcach, jako o jednym zwartym bloku. Socjalizm niemiecki walczy z całą szczerością i z całą bezwzględnością z militarystem i z prądami odwetowymi. Dowodem jaskrawym — słynne wystąpienie tow. Scheidemana w Reichstagu. I dlatego wierzymy w możność porozumienia z demokracją, z prawdziwą demokracją niemiecką, która rozumieć musi, dlaczego demokracja polska nie będzie handlować ziemią polską, jak Górny Śląsk albo Pomorze.

S. K.

REZULTATY WYBORÓW DO SENATU FRANCUSKIEGO

PARYŻ, 10 stycznia (PAT.). Ostateczne wyniki wyborów w celu obsadzenia 108 mandatów w senacie są następujące. Wybrano 67 dotychczasowych senatorów oraz 41 nowych. Konserwatyści uzyskali 3 mandaty, nie przeprowadzili jednego; republikanie uzyskali 19 — nie przeprowadzili 2; republikańscy lewicowi uzyskali 19 — nie przeprowadzili 8; niezależni radykałi uzyskali 9 — nie przeprowadzili 1; radykałi społeczni uzyskali 33 — nie przeprowadzili 6; republikanie społeczni uzyskali

2 — nie przeprowadzili 2; socjaliści uzyskali 10 — nie przeprowadzili 8; komuniści uzyskali 2 — nie przeprowadzili 2. Millerand przepadł w wyborach.

Walka była szczególnie ostra w departamencie Sekwany, gdzie ponownie wybrano tylko 3 senatorów, przyczem dwuch w trzecim głosowaniu. Wśród nowowybranych znajdują się 3 socjaliści, 2 komuniści, jeden socjalista niezależny i jeden społeczny radykał; trzej są deputowanymi, jeden prezesem rady generalnej.



PIERWSI LOKATORZY DOMU SPÓŁDZIELCZEGO

Podczas niedzielnej uroczystości otwarcia Domu Mieszkalnego Robotniczej Spółdzielni Budowlanej na Żoliborzu najbardziej wzruszającą była chwila wręczenia lokatorów - robotnikom kluczy od ich nowych mieszkań. Na naszym rysunku widzimy redaktora „Wiadomości Graficznych” znanego działacza zawodowego w przemyśle drukarskim, A. Burkota, odbierającego klucze z rąk członka zarządu spółdzielni Szwalbe - Jaskulowskiego.

kich chce silniejszego obciążenia kapitału, nie jest wroga socjalistycznej koncepcji daniny majątkowej, inna zaś część chce uchronić rentjerów francuskich przed większymi świadczeniami na rzecz Skarbu Państwa, chce uzdrawiać finanse przez zwiększenie podatków pośrednich, konsumcyjnych, zbliża się pod tym względem ku grupie Poincaré'go. Również i w sprawach polityki zagranicznej Kartel Lewicy utracił na spójności, aczkolwiek w tych materjach nie zarysowały się duże różnice poglądów i celów, jak w sprawach polityki finansowej.

Wielkie powodzenie odnieśli w wyborach do Senatu nasi towarzysze francuscy. Do walki wyborczej — stosownie do uchwały ostatniego Kongresu partyjnego — stawiali wszędzie samodzielnie, wysuwając listy własne, a tylko w powtórnych i na-

stępnych wyborach wiazali się ze stronnictwami Kartelu. Dotychczas zdobyli 6 nowych mandatów i prawdopodobnie zdobędą jeszcze parę w wyborach ponownych — w nadchodzącą niedzielę.

Wpływ niedzielnych wyborów do Senatu na pozycję gabinetu Poincaré'go, na sytuację polityczną Francji da się ocenić dopiero po upływie kilku tygodni, kiedy Senat odnowiony zacznie rozpatrywać ważne zagadnienia polityki wewnętrznej i zewnętrznej francuskiej. W każdym razie już teraz można stwierdzić, że wybory do Senatu pozycję gabinetu Poincaré'go osłabiły, ujawniając, że w nastrojach publicznych Francji wciąż przeważają kierunki przyjazne polityce radykalnego mieszczaństwa, że wpływy socjalistyczne roszarżają się i teżeją.

J. Most.

ŻYCZLIWA RADA

POD ADRESEM P. MINISTRA MEYSZTOWICZA

Zasługi p. ministra sprawiedliwości Meysztowicza w zakresie prawnych problemów naszego życia, oceni kiedys należycie bezstronna historia.

Alisci p. Meysztowicz, syt chwały w tamtej skomplikowanej dziedzinie, zabrał się ostatnio do polityki zagranicznej, wypowiadając na wsze strony opinie nieraz przedziwne, rozwiązując z ujmującą prostotą wszelkie trudności państwowego bytu Rzeczypospolitej. Ponieważ zaś to, co mówi minister, staje się zawsze głośnie, radzimy szczerze p. Meysztowiczowi, by pozostawił łaskawie troskę o politykę zagraniczną ludzdom, odpowiedzialnym za nią.

RADA MINISTRÓW

(PAT.). Dnia 10 b. m. o godz. 5 pp., odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera prof. Bartla, posiedzenie Rady Ministrów, na którym między innymi uchwalono:

Wniosek min. Komunikacji, Romockiego w sprawie uregulowania uposażenia pracowników kolejowych Nacz. Komitetu Kolei Górnośląskich w Bytomiu; wniosek ministra Komunikacji w sprawie przyznania dodatku do uposażeń dla pracowników kolejowych za służbę nocną; projekt rozporządzenia R. M. w sprawie wcielenia Głównego Urzędu Likwidacyjnego do Min. Skarbu. Następnie Rada Ministrów na wniosek Min. Robót Publicznych Moraczewskiego postanowiła skrócić czas urzędowania sobotniego (t. zn. przywrócić angielską sobotę) w instytucjach państwowych w ciągu całego roku, oraz uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zniesieniu służebności w województwach kieleckim, lubelskim, łódzkim, warszawskim oraz w zachodniej części województwa białostockiego, tudzież projekt analogicznego rozporządzenia o zniesieniu służebności w województwach wschodnich.

Ponadto uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, w sprawie umarzania zaległości podatków bezpośrednich, opłat stemplowych oraz podatku spadkowego i od darowizn; projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie terminu płatności pierwszej półrocznej raty podatku gruntowego i projekt ustawy o pborze rekruta w r. 1927, oraz szereg zmian w urzędach wojewódzkich.

W końcu zastanawiano się nad nominacją członków Komisji Ankietowej.

SKŁAD KOMISJI ANKIETOWEJ

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach mają być przedstawione p. Prezydentowi do podpisu nominacje następujących członków Komisji Ankietowej: Prezes prof. Rottert.

Jako kandydaci rządowi: Jastrzebski Wincenty, tow. Kołodziejski Henryk, Szturm de Sztrem Tadeusz, przedstawiciele związków pracowniczych: tow. Zdanowski Antoni (sekretarz Kom. Centr. Zw. Zaw.), tow. Nowicki Marjan (sekretarz Zw. Zaw. Robotników Rolnych), inż. Nowicki Józef, inż. Markowski Wincenty, Jankowski Jan (Zjedn. Zawodowe Polskie w Poznaniu) Pietrzak Jan (Zjedn. Zawodowe Polskie w Królewskiej Hucie), Łukasiewicz Edmund (Chrześc. Zjednoczenie Zawodowe).

Przedstawiciele Związków Spółdzielczych: Bugajski Juliusz, inż. Mokrzyński Józef (Związek Spółdzielni Rolniczych). Kandydaci Izby Handlowych i Centralnego Związku Przemysłu, Finansów i Górnictwa: dr. Bataglia Roger (Zw. Przem.: Kraków), dr. Schaezel Stanisław (Izba Handlowa, Lwów), Szczepański Władysław (Zw. Fabrykantów), dr. Holyński Jan, (Centr. Zw. Pol. Przem. Fin. Górn.), inż. Sagajło Ludwik (Centr. Zw. Pol. Przem. Fin. i Górn.), inż. Rumpel Paweł (Centr. Zw. Pol. Przem. Fin. i Górn.).

Kandydaci Izby Rolniczych i Związków Rolniczych: Osten - Sacken, Machnicki Janusz, dr. Ponikowski Wacław, Olewiński Piotr, Przedpełski Wiktor.

SENAT

Posiedzenie Senatu odbędzie się jutro o godz. 4 popoł. z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Komisji Skarbowo - Budżetowej oraz Administracyjnej i Samorządowej o projekcie ustawy o samostnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich b zaboru rosyjskiego. Sprawozdawca sen. Zdanowski.

2. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych i Wojskowych o petycji związków i stowarzyszeń m. Lwowa w sprawie uwięzienia gen. Rozwadowskiego. Sprawozdawca sen. Kimorski.

C. K. W.

Posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S., wyznaczone pierwotnie na czwartek nadchodzący, zostaje przełożone na środę 19 stycznia.

Sekretariat Generalny.

KONFERENCJA P. P. S., NIEM. SOCI. P. P. I BUNDU

Konferencja porozumiewawcza P. P. S., Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy w Polsce i Bundu odbędzie się we środę dn. 12 stycznia o godz. 12 w południe w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

NOWY MINISTER OŚWIATY

Poświęciliśmy wczoraj nie mało energii zbadaniu przeszłości p. Gustawa Dobruckiego w dzi dzinie zagadnień oświatowo - kulturalnych i wyznaniowych. Rezultaty poszukiwań naszych są, niestety, znikome.

P. senator Dobrucki, człowiek niewątpliwie prawy i sympatyczny, przeszedł do Senatu z listy „Piasta”; dostał się do „Wyzwolenia” poprzez rozłam p. J. Dąbskiego; „Wyzwolenie” opuścił wspólnie z p. Tuguttem.

W Senacie należał do Komisji Administracyjnej; raz jeden tylko spotkał się podówczas bezpośrednio ze sprawami oświatowymi, a to na wspólnym posiedzeniu senackich komisji administracyjnej i oświatowej. Zajął wtedy stanowisko na rzecz podporządkowania władz szkolnych władzom administracyjnym.

Oto wszystko.

Z zawodu jest lekarzem - chirurgiem. „Kurier Czerwony”, zachylając się z rozkoszą, że na „szachownicy rządowej” czynione są „posunięcia poza nawiasem kibiców politykujących”, w danym razie poza nawiasem wszystkich ludzi, pracujących nad oświatą w Polsce, — czyni już z przyszłościową usługą z poczwego p. senatora Dobruckiego „najbliższego przyjaciela” politycznego p. wicepremiera Bartla, szczególnie zaś w dziedzinie polityki oświatowej.”

Poza „Kurjerem Czerwonym” nikomu o tym nic niewiadomo, nominacja wywołała we wszystkich kołach szczerze zdumienie.

STRASZNY POŻAR W KINEMATOGRAFIE W MONTREALU

MONTREAL, 10 stycznia (A. W.). W jednym z kinematografów położonych w dzielnicy robotniczej w Montreal, zdarzyła się wczoraj olbrzymia katastrofa, w której straciło życie 96 osób. Istnieje obawa, że liczba ofiar podniesie się do 150. Liczba rannych nie da się nawet w przybliżeniu określić.

Donoszą, że ogień został spostrzeżony dopiero o 2-ej po poł., gdy kino było przepełnione dziećmi i młodzieżą na popołudniowym przedstawieniu. Na widok ognia, wybuchła panika, a obecni rzucili się do drzwi, tratując słabszych. Cygał młodocianej publiki na pierwszy sygnał alarmowy, zaczęła uciekać waskiem schodami, które jednak pod ciężarem mas załamały się, przyczem wiele dzieci zginęło na miejscu. Tymczasem pożar rozszerzył się z niebywałą szybkością. Straż ogniowa, która w krótkim czasie przybyła na miejsce, nie zdążyła już opanować ognia i musiała się jedynie ograniczyć do wydobywania spalonych, zabitych i rannych. Zdaniem policji, ogień wybuchł w gabinecie operatora.

Z MIĘDZYKRAJOWOŚCI SOCJALISTYCZNEJ

TYDZIEŃ WERBUNKOWY SOCJALISTÓW FINLANDZKICH.

Od 16 do 24 października r. ub., jednocześnie z tygodniem propagandy socjalistycznej w Niemczech, odbył się też tydzień werbunku socjalistycznego w Finlandji. Rezultat tygodnia po dokładnym obliczeniu wykazuje powiększenie partii o 10.650 nowych członków, co stanowi przyrost okrągłych 40 procent poprzedniego stanu liczebnego.

Partia fińska w ostatnich latach straciła na sile liczebnej, przedewszystkiem wskutek wystąpienia komunistów i rozczarowania, wywołanego rozłamem. W końcu 1924 roku liczba członków wynosiła tylko 24 tys., czyli 10 procent głosów wyborczych. Był to najgorszy okres stanu organizacyjnego partii, która zawsze szczyliła się tem, że była nie tylko partią polityczną, lecz w szerszym wyrazie ruchem robotniczym i jego dążnościami kulturalnymi.

Tymczasem wpływ socjalizmu na masy w ciągu ostatnich dwóch lat znacznie się wzmożył, równoległe do bankructwa komunizmu w masach. Pokazały to wybory ostatnie do parlamentu, aby jednak wyborców nanowem wciągnąć do partii, należało zastosować specjalny środek w postaci tygodnia werbunkowego.

Rezultat, jak widać, przeszedł wszelkie oczekiwania. Robotnicy jakgdyby tylko czekali na hasło, by przystąpić do partii. Stronę techniczną roboty werbunkowej opracował szczegółowo zarząd partii i sekretarz propagandy Salalla, a kilkuset towarzyszy dobrowolnie stanęło do akcji werbunkowej. Agitatorzy, którzy wykazali się największym sukcesem, otrzymali nagrodę w postaci literatury socjalistycznej.

GRECJA PO WYBORACH.

Nowy parlament grecki ma dość znaczną większość republikańską. 143 głosami przeciw 119 monarchistom obrano na przewodniczącego Izby Sophonisa, republikańską markę Venizelosa. Nowy rząd grecki obejmuje wszystkie partie burżuazyjne, łącznie z monarchistami, i z Zaimisem na czele uzyskał votum ufności 256 głosami przeciw 11.

Nie znaczy to jednak, że republika w Grecji jest już utrwalona. Przyszłość jej zależy od dwóch czynników: od ugruntowania zasad republikańskich wśród mas ludowych, oraz od sytuacji zewnętrznej. Dotychczas nie uczyniono nic, by formę republikańską wypełnić odpowiednią treścią społeczną. Mimo to przecież w roku 1923 zgórą 65 procent wypowiedziało się za republiką, a nawet grupa umiarkowanych monarchistów pod wodzą Metaxasa, który był najwierniejszą podporą króla Konstantyna, w parlamencie rozporządza 40 głosami, oświadczając, że przystosuje swą politykę do urzędów republikańskich. Stanowisko to należy rozumieć w ten sposób, że Metaxas narazie ze względów taktycznych zachowa lojalność republikańską, w nadziei dorwania się później do władzy, gdy obecny rząd koalicyjny padnie, a jego następca — rząd republikański — musiałby ustąpić na rzecz rządu mniejszościowego Metaxasa.

Narazie od wewnątrz niebezpieczeństwo nie grozi republice. Byłoby ono aktualne wówczas, gdyby wskutek bankructwa polityki burżuazyjnej zjawił się na widowni nowy dyktator i zaprowadził „nowy ład”.

Kraj potrzebuje długiego okresu spokoju i pracy, ale na Bałkanach o to dość trudno. Z drugiej strony ostatnie posunięcia Mussoliniego, jego układ z Albanią, zapewniający Włochom podstawę dla ich floty na wybrzeżu albańskim, na nowo zaniepokoiły rząd grecki. Stąd więc, zewnątrz, możliwe są różne niebezpieczeństwa.

A klasa robotnicza? Nie odgrywa ona, niestety, większej roli politycznej, mimo swej sily liczebnej (400 tysięcy). Dziewięciu komunistów, zasiadających w parlamencie, zawdzięczają swe mandaty 4 tysiącom Żydów z Saloniki i tyluż wyborców bułgarskim z Macedonii. Są to pionki moskiewskie, pozbawione własnej myśli i charakteru. W Izbie odmówili przysięgi na republikę i złożyli dwuznaczne oświadczenie, z którego wynikało, że pójdą raczej w ogonie monarchistów i faszystów.

Socjaliści greccy wespół z klasowymi związkami zawodowymi pracują wytecznie nad uświadomieniem socjalistycznym mas i organizowaniem ich szeregów.

REWIZJA W BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Do dnia 15 b. m. ukończona została normalna rewizja w Banku Gospodarstwa Krajowego w Centrali w Warszawie, prowadzona przez powołane do tego ustawowo organy kontrolne. Po ukończeniu rewizji w Centrali będą prowadzone rewizje poszczególnych oddziałów Banku Gospodarstwa Krajowego na prowincji.

PRZED NOWĄ ORGANIZACJĄ INSPEKCJI PRACY

Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej opracowało nowe i jednolite przepisy o Inspekcji Pracy.

Projekt Ustawy został zgłoszony na Radę Prawniczą i można mieć nadzieję, że w niedługim czasie ukaze się w formie obowiązującego prawa.

Wydanie jednolitych przepisów, normujących organizację i działalność Inspekcji Pracy na terenie całego Państwa jest sprawą pierwszorzędnej znaczenia zarówno pod względem formalnym jak i rzeczowym.

Nowa Ustawa usunie nareszcie cztery rozmaite normy regulujące zakres działania, uprawnień i organizacji Inspekcji Pracy, gdyż dotychczas w każdej poszczególniej dzielnicy obowiązuje inne prawodawstwo, na Górnym Śląsku zaś Inspekcja Pracy wogóle nie istnieje.

Inspekcja Pracy ma trudne zadanie — winna ona dbać, aby warunki pracy i bytu klasy robotniczej były jaknajlepsze, aby zapewniały bezpieczeństwo życia i zdrowia pracujących.

Inspekcja Pracy winna dbać, aby wytwory przemysłowe nie były zroszone krwią ofiar nieszczęśliwych wypadków przy pracy i złamami żon, sierot i matek.

Dlatego też wizytacje zakładów pracy, jaknajbardziej nadzór nad bezpieczeństwem, higieną i ogólnymi warunkami pracy winny być kardynalnym zadaniem Inspekcji Pracy.

Ustawa powinna dać jaknajszersze uprawnienia w tym zakresie Inspektorom Pracy, możliwość skutecznej przedkier egzekutywy, powinna też rozciągać się i na zakłady państwowe, gdyż zbyt często, niestety, warunki pracy i przestrzeganie ustaw obowiązujących w zakładach państwowych przedstawia się gorzej niż w zakładach prywatnych.

Nadzorując wykonywanie przepisów prawodawstwa obowiązującego, dbając o bezpieczeństwo i higienę pracy, Inspekcja winna zwracać nieślabnącą uwagę na sprawę podniesienia ogólnych warunków bytu klasy robotniczej, starając się o rozwój nauki zawodowej i dokształcającej, wpływając na powstanie instytucji specjalnie ważnych dla klasy robotniczej, np. urządzanie żłobków dla dzieci, jadalni, łaźni, domów robotniczych, ogródków, boisk sportowych i t. p.

W pierwszym rzędzie chodzi o przekazanie specjalnym sądom wzystkich sporów i nieporozumień wynikających na tle rozrachunków pomiędzy poszczególnymi robotnikami i przemysłowcami. Sprawy te zabierają bardzo duży czas Inspektorom, którzy, nie posiadając egzekutywy, tylko w drodze dobrowolnego porozumienia mogą oddziaływać na strony. W razie, gdy do porozumienia nie dojdzie, pozostaje jedynie droga sądowa przewlekła i bardzo trudna dla poszczególnego robotnika.

Drugą sprawą obciążającą Inspekcję są zatargi zbiorowe. Inspekcja Pracy przy pośrednictwie w zataregach zbiorowych położyła znaczne zasługi i przyczyniła się w dużym stopniu do zlagodzenia ostrych konfliktów zarobkowych. Należy jednak stwierdzić, że nie jest to właściwa dziedzina pracy dla Inspektorów.

Pośrednictwo w zataregach zabiera Inspektorom Pracy dużo czasu, który należałoby poświęcić sprawom wizytacji i ścigania na Inspektorów zarzuty stronnictwo. Staranie Inspektora Pracy, aby zapobiec strajkowi, nadaje tego rodzaju sprawom charakter nagłości, usuwając na plan drugi główne zadanie, jakim bezspornie są wizytacje zakładów pracy.

Czynność dodatkowa staje się zadaniem pierwszorzędem, czynność pierwszorzędna zadaniem dodatkowym.

Nowa Ustawa o Inspekcji Pracy powinna naprawić tę anomalję.

Należy dążyć do tego, aby udział Inspektorów Pracy w rozjemstwie stał się jedną z prac dodatkowych Inspektorów, a nie ich zadaniem głównym.

W zakresie organizacji i składu personalnego winna być utrzymana zasada niezależności Inspekcji Pracy od władz politycznych i administracji ogólnej, jak również aby tok instancji w zakresie spraw powierzonych Inspekcji Pracy był proste i prosty, pozostając w granicach tej samej władzy.

Inspektorom Okręgowym winny być dane większe uprawnienia, niż dotychczasowe, w zakresie nadzoru służbowego nad podległymi mu urzędnikami, jak również w zakresie decydowania o wyjątkach lub ulgach przewidzianych w istniejącym prawodawstwie ochronnym. Bieg spraw

obecnie stosowany jest przewlekły i bezcelowy i raczej przyczynia się do zwiększenia ilości wykroczeń niż im zapobiega.

W składzie Inspekcji powinni być przewidziani specjaliści urzędnicy do spraw higieny pracy z wykształceniem lekarskim, fachowi doradcy w zakresie spraw higienicznych, przynajmniej w ośrodkach największej przemysłowości, należałoby również zwrócić uwagę na powiększenie liczby podinspektorek i inspektorek kobiet, szczególnie w tych ośrodkach, gdzie liczba zatrudnionych kobiet jest duża. Pierwszorzędne znaczenie ma powołanie do pomocy Inspektorów pracy asystentów z pośród robotników, którzy znając warunki pracy i stosunki w określonych gałęziach pracy, będą ważnym łącznikiem pomiędzy Inspekcją Pracy, Związkami Zawodowymi i zatrudnionymi robotnikami.

Byliby oni nie tylko łącznikami z klasą robotniczą, ale i propagatorami idei higieny i bezpieczeństwa pracy. Byliby organizatorami „kół bezpieczeństwa i higieny” wśród warstw robotniczych. Bez czynnego współudziału tych warstw trudniejsza staje się działalność Inspekcji Pracy Droga agitacji i propagandy jest drogą najbardziej wskazaną i skuteczną.

Inspekcja powinna czuwać, aby w zakładach zarówno państwowych, jak i prywatnych, praca odbywała się w warunkach bezpiecznych dla życia i zdrowia robotników, jak też, aby i poza zakładem pracy, robotnik mógł znaleźć miejsce i środki dla dobrego wykorzystania wolnego czasu.

Inspekcja, stykając się ze wszystkimi przejawami życia robotnika zarówno w fabryce jak i poza fabryką, winna dawać oświetlenie istotnych warunków bytowania robotników, braków i niedokładności, jakie dotychczas istnieją i środków oraz wysiłków, jakie zostały poczynione w zakresie poprawy tych stosunków.

Sprawozdania Inspekcji Pracy winny być tem źródłem, tym najistotniejszym dokumentem, z którego czerpać należy wskazówki w jakim kierunku winien iść rozwój prawodawstwa socjalnego i jakie dziedziny są w największym zaniebiedaniu i wymagają czynnej opieki organizacji zawodowych Państwa, a nawet i samego przemysłu.

Sprawozdania, odpowiadające tym celom, stanowią pierwszorzędny dokument społeczny, jak to już niejednokrotnie na tym miejscu w „Robotniku” zaznaczaliśmy.

Stawiając wysokie wymagania w stosunku do Inspekcji Pracy, należy żądać od personelu Inspekcji takichże wysokich kwalifikacji zarówno fachowych, jak i moralnych.

Każdy z Inspektorów Pracy winien w swoim urzędowaniu być bezstronnym i obiektywnym i pamiętać o tem, że robotnik w obecnym ustroju społecznym jest stroną słabszą i przez to samo jest narażony na wyzysk ze strony przemysłowca — powinien zdawać sobie sprawę, że zwłaszcza w okresie bezrobocia robotnik często godzi się pracować na warunkach rujnujących siły i zdrowie byleby tylko zapewnić utrzymanie dla siebie i rodziny. Nawet robotnik, zrzeszony w organizacjach częściej ulega silniejszemu pod względem siły i środków materialnych organizacjom przemysłowców, jakże więc słabym jest robotnik niezrzeszony.

Zrozumienie tej prawdy musimy uważać jako założenie kardynalne i obowiązujące wszystkich Inspektorów Pracy. Będziemy więc wymagać od Inspekcji Pracy urzędującej na nowych jednolitych podstawach, aby cały swój wysiłek przedewszystkiem zwróciła na powiększenie ilości i jakości wizytacji, aby praca robotnika była chroniona, jako najwyższa wartość, aby człowiek pracujący nie skracał, wskutek zaniebadań w urzędzeniach przemysłowych swego życia i nie rujnował swoich sił. Wysiłki Inspekcji Pracy powinny być równorzędne z rozbudową naszego ustawodawstwa ubezpieczeniowego, obejmując całokształt zabezpieczenia ludzi pracy zarówno w okresie starości jak i na wypadek losowych zdarzeń. Stały kontakt z organizacjami zawodowymi robotniczymi, stałe periodyczne konferencje we wszystkich Inspektoratach z miejscowymi organizacjami zawodowymi, uważamy za rzecz niezbędną, która przyczyni się może zarówno do ściślejszego przestrzegania ustaw ochronnych jak i do polepszenia ogólnych warunków życia robotników. Pogłębianie wiadomości Inspektorów Pracy przez urządzanie kursów, poświęconych badaniu specjalnie niebezpiecznych urządzeń lub procesów produkcji, wy

INTERWENCJA posłów i senatorów w urzędach państwowych

Jak się dowiadujemy, wicepremier p. K. Bartel rozesłał do wszystkich ministerów okólnik w sprawie traktowania interwencji posłów i senatorów w urzędach państwowych. Treść tego okólnika jest następująca:

„Na posiedzeniu w dniu 15 grudnia ub. r. Rada Ministrów przyjęła następujące uchwały w sprawie interwencji posłów i senatorów:

a) Rada Ministrów stwierdza, że interwencje u władz rządowych klubów poselskich, jako instytucji nieopartych na żadnych normach prawnych, nie stwarzają konstytucyjnego obowiązku reagowania na nie, chyba że są zgłoszone w formie interpelacji.

b) Rada Ministrów stwierdza, że interwencje poszczególnych posłów i senatorów w sprawach prywatnych poszczególnych osób — o ile nie są zgłoszone w formie interpelacji — nie stanowią również konstytucyjnego obowiązku reagowania na nie i winny być traktowane, jako interwencje osób prywatnych.

c) Rada Ministrów stwierdza, że interwencje poszczególnych posłów i senatorów w sprawach, w których wchodzi w grę interes publiczny, a zwłaszcza żywotne interesy ich okręgów wyborczych, nie stwarzają wprawdzie również wyraźnie przez Konstytucję normowanego obowiązku reagowania na nie (chyba że są zgłoszone w formie interpelacji), że jednakże takie interwencje stanowią naturalny objaw zainteresowania się reprezentantów ludności jej sprawami i z tego względu są w zupełności dopuszczalne.

Proszę panów Ministrów o polecenie ścisłego przestrzegania zasad w uchwałach ustalonych oraz udzielenie odpowiednich wskazówek władzom i urzędom podlegającym p. Ministrowi.

Prezes Rady Ministrów
w.z. (—) K. Bartel.
(K.W.).

DROŻYZNA

ZWYŻKA CENY CIELECINY.

Komisariat Rządu m. Warszawy uwzględnił żądanie Związku rzeźników ciał i owiec, domagające się podwyższenia ceny cielęciny.

Ceny cielęciny podwyższone zostały w hurcie z 2 zł. 30 gr. do 2 zł. 50 gr. za klg. Zainteresowani żądali podniesienia tej ceny do 2 zł. 60 gr. W detalu cena cielęciny nie może przekraczać 2 zł. 85 gr.

Tak wygląda walka z drożyzną!

dawanie z tego zakresu specjalnych zarządzeń i publikacji jest sprawą niemiernie doniosłą.

Działalność poszczególnych Inspektorów Pracy powinna być możliwie najczęściej kontrolowana przez władze przełożone w celu nadania możliwie największej spójności i jednolitości i dla pogłębienia samych zasad urzędowania.

Inspekcja winna zwracać szczególną uwagę na sprawozdania, na braki w istniejącym ustawodawstwie ochronnym, powinna dbać o to, aby istniejące przepisy ochronne były wcielone w życie i nie pozostały jedynie papierowym dobrodziejstwem.

Skoro sankcje przewidziane w obecnie obowiązującym ustawodawstwie są niedostateczne, należy podnieść je, a nawet zmienić tryb urzędowania, pamiętając o tem, że ustawa jest dla życia, nie tylko dla dnia i nocy. Sprawozdania z działalności Inspekcji Pracy winny odzwierciedlać wszystkie momenty, o których mówiliśmy wyżej — winny być ogłaszane w terminach wcześniejszych niż dotychczas.

Jeżeli Inspekcja Pracy będzie odpowiadająca w swojej działalności tym wymaganiom, zdobędzie szacunek świata pracy, spełni swoje zadanie — organu powołanego do ochrony i opieki nad pracą — organu, którego zadaniem jest troska o człowieka pracy.
B. O.

SPROSTOWANIE.

„Błędne Koło”.

W artykule tow. posła Pączka pod powyższym tytułem, drukowanym w „Robotniku” w niedzielę, dnia 9 stycznia r. b., znajdują się błędy drukarskie.

W ustępie 9-ym tego artykułu zamiast „przemysł hodowlany” winno być „przemysł budowlany” a zamiast „przemysłowi hodowlanemu” — powinno być „przemysłowi budowlanemu”, co niniejszym sprostujemy. Red.

PRZEGLĄD PRASY

Rekonstrukcja i bilans Rządu. — Wystąpienie przeciwnieckiego min. Zaleskiego. — O kierunku rozwoju gospodarstwa Polski. — Odpawa endeckom. — Postępowy ksiądz.

Nic może nie jest tak znamienne dla stosunków, w których żyjemy, jak te częste sporządzenie bilansów z rządów majowych. Czynną to nie tylko przeciwnicy Rządu, ale i jego zwolennicy, przy lada sposobności, byle znaleźć jakiś punkt oparcia, któryby im pozwolił rozjeżdżać się i zrozumieć, co się dokłada dzieje.

„Gaz. Poranna Warszawska”, wskazując na nikły wynik pracy dekretowej Rządu, wywodzi:

„Obecny rząd wypowiedział walkę niemal wszystkim istniejącym stronnictwom, wykazuje jednak bardzo podobne wahania i polowiczności, jak dawne rządy stronnictwa. Gdy się obserwuje różne posunięcia rządu, jego brak decyzji w szeregu bardzo ważnych spraw, to ma się wrażenie, że rządzi Polską jakaś kiepsko sklecona koalicja, jeżeli już nie stronnictwo, to konspiracji, klik i osób.

„By umiec rządzić, nie wystarczy umieć dojść do władzy. A gdy ktoś dopiero uczy się rządzenia, gdy już władzę sprawuje, to w dzisiejszych ciężkich czasach trochę już zapóźno na tę naukę”.

Tymczasem „Głos Prawdy”, który również niewiele może powiedzieć dobrego o zdobycach rządowych pociesza się nowościami:

„Nowy układ stronnictw i związane z tem inaczej pojęte zadania parlamentu — oto jest prawdopodobna linia rozwoju rozpoczynających się przemian. Nowe pojęcie zadań rządu, jako czynnik uzgadniającego syntetycznie interesy społeczne poszczególnych klas i warstw z punktu widzenia ogólnego interesu państwa — oto jest wytyczna droga”.

Nam się wydaje, że ani ten „nowy układ stronnictw” nie jest b. nowy, ani to „nowe pojęcie zadań rządu” nie zawiera w sobie nic nowego. Nie możemy tu szerzej się rozwodzić nad tem, nie wiedząc co autor artykułu rozumie np. pod ogólnym interesem państwa.

„Głos Codzienny” twierdzi, że rekonstrukcja, o ile wogóle do niej dojdzie, będzie miała pełny charakter „uroczystości fameliowej”, lub „odprawy politycznej”.

Ostre wystąpienie min. Zaleskiego przeciw antypolskiej polityce Niemiec spotkało się z gorącym aplauzem sen. Koskowskiego w „Kurjerze Warszawskim”, natomiast „Dwugłosówka”, mając już widocznie gotowy artykuł wstępny, nie podaje ani słowa przemówienia min. Zaleskiego, lecz przedrukowuje artykuł p. Seydy z „Kurjera Poznańskiego”, w którym zarzuca się min. Zaleskiemu apatję w stosunku do Niemiec.

Tak to niekiedy apatia redakcji dziwnie wypłata figle.

„Warszawianka” propaguje trójkąt gospodarczy, dający ujście rozwojowi gospodarcemu Polski od Bałtyku do Morza Czarnego. Wierzechomkami trójkąta byłyby Górny Śląsk, Pomorze i ujście Dunaju (port Galac).

„Polska Zbrojna” daje mocną odprawę endeckom:

„Nacjonalizm nasz nie odegrał też żadnej prawie roli w czasie wojny światowej, a po wojnie nie umiał się przystosować do nowych warunków bytu w państwie, do którego nie dążył, którego nie pragnął i nie oczekiwał, które mu spadło nagle i niespodziewanie. To też wiecznie niezadowolony stał się czynnikiem destrukcyjnym w państwie i coraz bardziej topniejąc, schodził powoli do roli nacjonalistów francuskich, będących nie znaczącą grupką skrajnej prawicy”.

W ankiecie „Głosu Prawdy” na temat ustroju państwowego w Polsce zabrał głos pewien ksiądz, który jest napewno białym krukiem wśród kleru polskiego:

„Więc [mówię tylko o tej dziedzinie, w której jestem kompetentny]: przeprowadź rozdziel Kościoła od Państwa, by obywatele nie żyli praw boskich, gdy im życie ich stosowanie utrudnia w szkole i w związkach rodzinnych.”

Szkola musi być świecka i małżeństwo musi być świeckie — „cywilne” — o to modły gorące zanoszą do Boga Wszechmogącego dla dobra Religii i Ojczyzny.”

B.

ZA CO EMERYTURA

W oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie pracował, jako jeden z dyrektorów, p. Różycki. W związku z wykryciem szeregu niedokładności w obrotach czekowych, p. Różycki został zwolniony. Dyrekcja lwowskiego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego postanowiła wypłacić p. Różyckiemu emeryturę w wysokości aż 1450 złotych miesięcznie. Przypuszczając należy, że czynnik rządowe, kontrolujące Bank Gospodarstwa Krajowego, postarają się o dokładne zbadanie tytułów prawnych emerytury p. Różyckiego i nie zaniebają poinformować o tem opinii publicznej.



Orkiestra pod dyr. Tad. BARSZCZEWSKIEGO
Ceny miejsc: 50 gr., 75 gr. i 1 zł.

Wkrótce!

„ZE W KRWI”

(Panie z krótkimi włosami)

Kino-sztuka w 10 aktach

z uroczą

CARMEN BONI i CARLO TEDESCHI

NAD PROGRAM ???

Własność biura „CELTIC”.

Wkrótce!

KRONIKA POLITYCZNA

KONFERENCJA MIĘDZYMINISTER-JALNA W SPRAWIE KONKORDATU.

W sobotę odbyła się konferencja międzyministerjalna, w której przewodniczył p. Bartel, wzięli udział p. min. Składkowski, Meysztowicz, Niezabykowski, Staniewicz oraz kilku wyższych urzędników z poszczególnych ministerstw. Konferencja miała na celu ustalenie i uzgodnienie stanowiska rządu wobec wysuniętych przez Komisję Pańską propozycji co do wykonania konkordatu. Na konferencji załatwiono szereg kwestii związanych z powyższą sprawą. Dalszy ciąg obrad przesunięto na czwartek dnia 13 b. m.

PRZYJAZD P. COLBANA DO KATOWIC.

Wczoraj o godz. 9.27 przed poł., przyjechał do Katowic z Genewy szef sekcji mniejszości Ligi Narodów p. Colban w towarzystwie naczelnika wydziału w Ministerjum Spraw Zagr., p. Łepkowski, oraz naczelnika wydziału w Min. Oświaty p. Eckerta.

ZJAZD NOWEGO STRONNICTWA STOJAŁOWCZYKÓW.

Dn. 9 b. m. toczyły się w Rzeszowie obrady zjazdu delegatów stronnictwa chrześcijańsko - ludowego, (Stojałowczyków).

W skład prezydium Zjazdu weszli: przewodniczący p. Ożóg, wiceprzewodniczący p. Filip, sekretarz — redaktor tygodnika „Stojałowczyk” — p. Horodyski, Wilk, b. poseł do parlamentu austriackiego, oraz delegat monarchistycznej organizacji włościańskiej, p. Gruchała.

Uchwalono: 1) przystąpić do akcji organizacyjnej, mającej na celu odrodzenie stronnictwa Chrześcijańsko - Ludowego, 2) przeciwstawić się Obozowi Wielkiej Polski oraz 3) w stosunku do rządu Marszałka Piłsudskiego zająć stanowisko życzliwej neutralności.

POLSKA ORGANIZACJA ZACHOWAWCZA.

Otrzymujemy następujący komunikat: W dniu 8 b. m. odbyło się w sali Stowarzyszenia Kupców Polskich organizacyjne walne zebranie Polskiej Organizacji Zachowawczej, na którym, po części sprawozdawczej z dotychczasowej działalności tymczas. Zarządu, oraz po uchwaleniu fuzji tejże Organizacji z Organizacją Zachowawczą Pracy Państwowej w Wilnie, dokonano wyborów: a) do Zarządu Okręgowego Warsz., w skład którego weszli p.p.: Władysław Glinca (prezes), hr. Adam Tarnowski (wiceprezes), hr. Juliusz Tarnowski (sekretarz), hr. Konstanty Plater, inż. Tomasz Oxiński i Tadeusz Tenczyński, b) oraz do Rady Naczelnej, Zjednoczonej Polskiej Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej.

„CAR PAWEŁ I”, MEREŻKOWSKIEGO.

Ulgowe przedstawienie w teatrze Polskim dnia 18 stycznia (wtorek) o godz. 8 wieczorem. Bilety w cenie po 3.50, 4, 5, 5.50 nabywać można w Robotniczym Wydziale Wychowania Dziecka, Warecka 7 i w Księgarni Robotniczej, Warecka 9, oraz do teatru Narodowego na 17.1 na „Uśmiech Losu”, Perzyńskiego w cenie od 75 gr. do 3.10.

Jeszcze o bezrobociu w pow. Grójeckim

Grójec, 10.1 (telef.).

Jak już pisaliśmy, bezrobocie z powodu zakończenia pracy w cegielniach, przerwania robót, prowadzonych przez powiatowy Zarząd Drogowy, oraz skończonej kampanii cukrowej — rozszerza się z dniem każdym i przybiera coraz ostrzejszy charakter, a położenie bezrobotnych jest tem straszniejsze, że zarobki ich w czasie pracy były minimalne, wynosząc od 6 — 12 zł. tygodniowo. W dodatku są to przeważnie robotnicy sezonowi.

Położenie staje się rozpaczliwe tym bardziej, że w Grójcu niema Państwowego Urzędu Pracy, a Magistrat sabotuje sprawę pomocy bezrobotnym i nie chce ich rejestrować, choć mocą ustawy jest do tego obowiązany.

Uchylenie przez Radę Ministrów t. zw. martwego sezonu w pow. Grójeckim, co pozbaawiło robotników zasiłków — wytworzyło wprost tragiczną sytuację.

Natychmiastowa interwencja władz w tej sprawie staje się koniecznością.

TELEGAMY

DR. CURTIUS TWORZY GABINET W NIEMCZECH

BERLIN, 10 stycznia. (A.W.). Prezydent Hindenburg przyjął dzisiaj prezydenta Loebego, z którym omówił sytuację wewnętrzną - polityczną. Wezwał również do siebie przywódców partii gospodarczej, bawarskiej partii ludowej, niemiecko - narodowych i centrum. Wicemarszałek Hindenburg powierzył misję tworzenia gabinetu b. ministrowi gospodarki Rzeszy dr. Curtiusowi, członkowi niemieckiej partii ludowej, który misję przyjął.

REZOLUCJA SOCJALISTÓW.

Berlin, 10 stycznia. (PAT.). Wydział wykonawczy partii socjalno-demokratycznej przyjął po referacie prezydenta Reichstagu, Loebego, rezolucję, w której pochwała gotowość frakcji socjalno-demokratycznej wejścia do rządu wraz ze stronnictwami, stojącymi na platformie konstytucji republikańskiej. Stronnictwo socjalno - demokratyczne uważa, że polityka genewska i Thoiry musi być kontynuowana z najbliższym celem uwolnienia Nadrenii. Rezolucja podkreśla dalej konieczność uwolnienia Reichswehry od politykowania w jej własnym interesie przedewszystkiem przez zerwanie wszelkich jej stosunków z prawniczymi organizacjami nacjonalistycznymi i zrezygnowania przez nią z prowadzenia wszelkiej samodzielnej polityki i ograniczenia swej roli do zadań czysto wojskowych. Rezolucja zwraca w końcu u-

wagę na konieczność szybkiego załatwienia ustawy tymczasowej o 8-godzinnym dniu pracy.

RZĄD BĘDZIE PRAWICOWY.

Berlin, 10 stycznia. (PAT.). Minister gospodarstwa Rzeszy, dr. Curtius, oświadczył przedstawicielowi biura Wolffa, w związku z przyjęciem misji utworzenia rządu, co następuje: Po upadku rządu d-ra Marxa sytuacja parlamentarna wyraża się w powszechnym dążeniu do wielkiej koalicji. Plan ten rozbił się o znane wydarzenia. Ciągłość polityki niemieckiej wymaga jednak nadal utworzenia rządu większości. W wyniku tego muszą być przywrócone mosty na prawo. Hr. Westarp oświadczył przed głosowaniem nad socjalno-demokratycznym wnioskiem o votum nieufności dla poprzedniego rządu, że stanowisko stronnictwa niemiecko-narodowych podyktowane zostało nie polityką wobec rządu, lecz wyłączenie dążeniem do wyjaśnienia sprawy parlamentarnej większości. Należy na podstawie dotychczasowej polityki środka — mówi dalej dr. Curtius — umożliwić wstąpienie z niemiecko - narodową partią ludową. Rozwiązanie krzyżu wymaga rokowań z odpowiednimi instancjami stronnictw. Otrzymałem misję od p. Prezydenta Rzeszy do prowadzenia rokowań od stronnictw środka na prawo.

SYTUACJA W CHINACH

OŚWIADCZENIE MINISTRA RZĄDU KANTONSKIEGO.

London, 10 stycznia. (PAT.). Minister spraw zagr. rządu kantonńskiego wystosował do „Daily News”, w odpowiedzi na zapytanie tegoż dziennika, następującą depeszę: Rozszerzenie kontroli nacjonalistów chińskich na koncesje angielskie w Hankou daje najlepszą gwarancję życia i mienia obywateli angielskich i innych, przebywających na terenach koncesji. Jak długo koncesje pozostawały wyłącznie pod kontrolą Anglii, rząd mój nie miał obowiązku starać się o zapewnienie opieki nad tymi obywatelami, obecnie rząd mój

uważa skuteczną ochronę Anglików i innych cudzoziemców za żywotny interes narodowy Chin.

W KONCESJACH ANGIELSKICH.

London, 10 stycznia. (PAT.). Kiu-Kiang-Fu został opróżniony przez obywateli angielskich. Wychodzący, którzy przybyli z Szanghaju i Kiu-Kiang, donoszą, że na tamtejszym konsulacie angielskim została zatknięta flaga Kuo-Min-Tanga. Według ostatnich wiadomości z Hankou, minister spraw zagr., minister komunikacji i minister skarbu rządu kantonńskiego objęli funkcję członków rady administracyjnej koncesji angielskich.

WALKI W NICARAGUI

STREFA NEUTRALNA.

Managua, 10 stycznia. (PAT.). Las Perlas, pole ostatnich walk, uznane zostało za strefę neutralną. W dniu wczorajszym wylądowali tam bez incydentu marynarze amerykańscy.

London, 10 stycznia. (PAT.). „Times” donosi z Nowego Jorku, że po-

suwające się naprzód wojska liberałów w Nikaragui zmusiły wojska konserwatystów do wycofania się na Granadę. Lotnicy amerykańscy, działający z ramienia rządu Diaza, obrzucili bombami pozycje wojsk liberalnych.

PO WYBORACH DO SENATU FRANCUSKIEGO

PARYŻ, 10 stycznia. (A.W.). Prasa lewicowa wyraża zdanie, że wynik wczorajszych wyborów do senatu, podczas których socjaliści zyskali 10 mandatów, a b. prezydent Millerand oraz kilku prawicowych przedstawicieli poniosło klęskę, — zadokumentowały dążności pokojowe całego kraju. „Quotidien” zaznacza, że wybory te przyczyniły się mogą do wzmocnienia pozycji Brianda. Socjaliści mają zamiar poraz pierwszy utworzyć osobny klub w sejmie, gdzie obecnie liczą 16 członków. Kilka innych pism

przewiduje, że kartel lewicowy będzie wzmocniony.

„Matin” podkreśla walne zwycięstwo socjalistów.

Paryż, 10 stycznia. (PAT.). W kuluarach senatu omawiana jest sprawa zmiany na stanowisku przewodniczącego senatu. Wysuwane są następujące kandydatury: Mauricego Sarraut, Pawła Doumer, Alberta Lebroun, Steega i Cheron'a. Socjaliści postawili kandydaturę Fernanda Buisson.

Aresztowanie biskupów za akcję antyrządową

Meksyk, 10 stycznia. (PAT.). W dniu dzisiejszym aresztowano 6 biskupów katolickich a wśród nich biskupa Tabasco, który od początku konfliktu między rządem a kościołem katolickim występował w szeregu przemówień przeciwko rządowi meksykańskiemu.

Wybór prezydium szwedzkiego Rigsdagu

Sztokholm, 10 stycznia. (PAT.). Obie Izby Rigsdagu zebrały się dzisiaj, w celu dokonania wyboru prezydium. Przewodniczącym senatu wybrany został ponownie jednogłośnie hr. Hugo Hamilton. Przewodniczącym zaś Izby wybrano Hermana Lindgwista. Uroczystość otwarcia przez króla parlamentu odbędzie się w dniu jutrzejszym.

Na Litwie rządzi wojsko

Kłajpeda, 10 stycznia. (PAT.). Komendant wojskowy Kłajpedy zakazał odbycia wyznaczonego na wczoraj posiedzenia sejmiku kłajpedzkiego.

Tragedja bezrobotnego

Berlin, 10 stycznia. (PAT.). Z Düsseldorfu donosi prasa o tragedji rodziny towarzysza Goosa, od szeregu miesięcy bezrobotnego. Żona jego, matka trojga dzieci w wieku lat 6, 8, 10, doprowadzona do rozpaczki beznadziejną sytuacją materialną, w przededniu mającej nastąpić eksmisji z zajmowanego mieszkania, otworzyła dopływ gazu świetlnego, przecinając uprzednio nożem arterie dwójga swych młodszych dzieci. Mąż, powróciwszy do domu późnym wieczorem, zastał rodzinę martwą.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Płońsk

WYNIKI WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ.

Płońsk, 10 stycznia (telef.).

Wczoraj odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Płońsku. Lista nr. 1 t. zw. „Jedności Robotniczej” (komuniści polscy i żydowscy oraz Niezależna Partja Chłopska) otrzymała głosów 673 i 4 mandaty.

LISTA NR. 2 P. P. S. GŁOSÓW 537 — 3 MANDATY.

Lista nr. 3 — Zjednoczenie Żydowskie — głosów 2014 i 13 mandatów.

Lista nr. 4 — Bezpartyjny Ogólny - Mieszczański Komitet (zjednoczona reakcja) głosów 745 — 4 mandaty.

Olkusz

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ.

W niedzielę odbyły się wybory do Rady m. Olkusza, z następującym wynikiem:

Głosowało 2998 osób na 3580 uprawnionych do głosowania.

Lista nr. 1 (Żydzi ortodoksi) otrzymała gł. 543, mandatów 4.

LISTA NR. 2 (P. P. S.) OTRZYMAŁA GŁ. 521, MANDATÓW 4.

Lista nr. 3 (Olkuska lista mieszczańska — endecy) gł. 315, mandatów 2.

Lista nr. 4 (żydowska jedność) gł. 675, mandatów 5 lub 6.

Lista nr. 5 (Polskie Zrzeszenie demokratyczne — t. zw. demokratyczny szynkarze, kupcy, właściciele domów i t. d.) — gł. 940, mandatów 7 lub 8.

Z listy P. P. S. wybrani zostali tow. ZYGMUNT LUBODZIECKI, dyr. Kasy Chorych, JÓZEF MROŻEWSKI, przew. O. K. R. P. P. S., EDWARD MISIOWIEC, przew. zw. metalowców i WACŁAW AKSAMIT, kierownik Spółdzielni.

W Olkuszu mieliśmy w poprzedniej Radzie Miejskiej 2 mandaty. W samym mieście prawie że nie mieszkają robotnicy, z wyjątkiem domów fabrycznych u Westena 90 procent robotników, mieszkających w obrębie miasta, głosowało na listę P. P. S.

Zakopane

WYPADEK P. SKOCZYŁASA.

„Kurier Codzienny” donosi z Zakopanego, że znany artysta malarz, W. Skoczyłasa, w sobotę podczas wycieczki narciarskiej w Zakopanem upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę. P. Skoczyłasa odwieziono do szpitala. Stan jego zdrowia nie budzi obaw.

RUCH ROBOTNICZY

ZAPOMOGI DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym, t. j. od dnia 3 do 8 stycznia włącznie, zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Warszawie wypłacił pozbawionym pracy pracownikom umysłowym zapomogi z akcji ustawowej 127 osobom w ogólnej sumie 1,919 zł. 7 gr. oraz z akcji doraźnej — 69 osobom 3,695 zł. Kredyty wyasygnowane na grudzień na akcję doraźną, zostały już wyczerpane.

Kraków

STRAJK CZELADZI PIEKARSKIEJ.

Onegdaj wieczorem wybuchł w Krakowie strajk czeladzi piekarskiej. Długotrwałe rokowania pracowników piekarskich z przedsiębiorcami nie doprowadziły do żadnych rezultatów, wobec czego na walnem zebra-

Włodzimierz Wołyński

WYROK W PROCESIE O KOMUNIZM.

Wczoraj ogłoszony został we Włodzimierzu Wołyńskim wyrok w sprawie 140 oskarżonych ukraińców o komunizm. Z pośród oskarżonych 81 odpowiadało z wolnej stopy; reszta zaś z więzienia.

Wyrokiem sądowym uniewinniono 20 oskarżonych, 9 skazano na bezterminowe ciężkie więzienie, innych zaś na karę od 4 lat domu poprawy wwyż. Rozprawa trwała od 15 listopada 1926 roku. Sprawę rozpatrywał sąd łucki na sesji wyjazdowej.

KATASTROFY KOLEJOWE.

Dn. 8 stycznia, o godz. 22.58, w odległości 4 klm. od stacji Kutno, nastąpiło zderzenie pociągu oraz trzech parowozów, przyczem dwa z tych parowozów zostały uszkodzone, zaś brankard pociągu towarowego, platforma i dwa wagony rozbiły.

Skutkiem katastrofy zostało rannych czterech kolejarzy z obsługi parowozów i pociągu. O godz. 7.30 został wznowiony ruch normalny na tym odcinku, a tor uprzątnięto. Śledztwo w sprawie katastrofy prowadzi władze dyrekcyjne.

Dn. 9 stycznia na stacji Lubliniec o g. 20.55 wykoł się parowóz, oraz 4 wagony towarowe, ładowne rudą żelazną. Jeden z konduktorów obsługi pociągu został lekko ranny. Przerwa w ruchu pociągów towarowych trwała 3 godziny.

PRZYBYCIE STATKU HANDLOWEGO „TORUN” DO GDANSKA.

Do Gdyni przybył onegdaj statek „Torun” ostatni z pośród 5-ciu parowozów handlowych, zakupionych przez Rząd polski we Francji. Statek ten odjechał wczoraj rano do Gdańska, celem zabrania ładunku.

Odczyt tow. posła K. Czaplińskiego. W piątek dn. 14 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu T. K. O. na N. Bródnie, ul. Syrokomli 22, wygłosi tow. poseł K. Czapliński odczyt p. t.:

„Dzieje fanatyzmu i zabobonu”.

Odczyt ten organizuje Koło Młodzieży TUR im. St. Żeromskiego. Wstęp na odczyt bezpłatny i wolny dla wszystkich.

RUCH ROBOTNICZY

niu robotników piekarskich uchwalono większością 350 głosów przeciwko trzem, natychmiastowe proklamowanie strajku. Żądania robotników są następujące: zniesienie pracy akordowej, minimum płacy dla piekarskiego 75 zł., dla miszera 70 zł., dla pomocy wykwalifikowanej 65 zł. tygodniowo, zagwarantowanie 8-godzinnego dnia pracy i t. d. Związki robotnicze dokładają starań, aby zabezpieczyć dostarczenie pieczywa dla szpitali i zakładów dobroczynności publicznej.

Pow. Garwoliński

STRAJK W HUCIE SZKLANEJ.

W hucie szklanej „Czechy”, w powiecie garwolińskim, zatrudniającej 200 robotników, wybuchł strajk. Robotnicy żądają podwyżki płac.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— Grecja ratyfikowała opracowaną przez Międzynarodową Konferencję Pracy konwencję, dotyczącą użycia bieli ołowianej w farbiarstwie. Konwencja ta została tem samem ratyfikowana przez 13 państw.

— „Chicago Tribune” donosi z Lizbony, że onegdaj kilku nieznanym sprawców rzuciło bombę przed wejście do kościoła św. Sebastjana. Eksplozja wyrządziła bardzo poważne szkody.

— Z Kaukazu donoszą o potęgających się burzach śniegowych, połączonych z gwałtowną wichurą. Związczą okolice Tyflisu niszczone są przez żywioł. W Telaw uległo zniszczeniu około 350 domów. Mnóstwo osób jest zabitych lub przepało bez wieści.

— Z Meksyku donoszą, że w stanie Jalisco reakcyjni powstańcy wysadzili w powietrze trzy mosty kolejowe. Obsada wojskowa pociągów została wzmocniona. Pod miejscowością Cerro - Callejones reakcyjni powstańcy zamordowali 5 osób.

— „Times” donosi z Kalkuty, że wczoraj popołudniu między hindusami a mahometanami doszło do starcia, w którego przebiegu 3 osoby zostały zranione nożami.

— Półrządowa „Czeskosłowska Republika” wskazuje na fakt ponownego zagrożenia granic republiki, albowiem dyplomacja węgierska nie tai się z żądaniem rewizji traktatu pokojowego w Trianon.

WARTOSC ZWIERZĄT W PIENIĄDZU.

WYSOKA SZYJA A NISKA CENA.

Skrzywdzona żyrafa.

Jak w każdym przyzwoitym przedsiębiorstwie, i w londyńskim ogrodzie zoologicznym pod koniec roku przeprowadza się spis majątku, t. zw. remanent. Spis ten o tyle trudniej jest przeprowadzić, że niema stałej ceny na części składowe majątku, powstałego przecież ze zwiększającej się stale liczby zwierząt.

Na 31 grudnia 1926 r. zwierząt różnego rodzaju naliczono 3.700. Liczbę tę wyprowadza się łatwo, bo zarząd Zoo prowadzi ścisłą ewidencję mieszkańców ogrodu i ma w kartotece odnotowane wszystkie zgony i narodziny.

Kiedy przechodzi się do wyznaczenia wartości poszczególnych okazów, natrafia się dopiero na poważne przeszkody, bo trzeba brać pod uwagę nie tylko rynkową cenę zwierzęcia, lecz i zdolność do życia w niewoli i t. p. Tak np. śmiertelność jest większa w pierwszych miesiącach po przybyciu zwierząt do Zoo i znacznie spada procentowo po przyzwyczajeniu się do warunków życia w niewoli. „Nadzieje na długie życie”, które należy

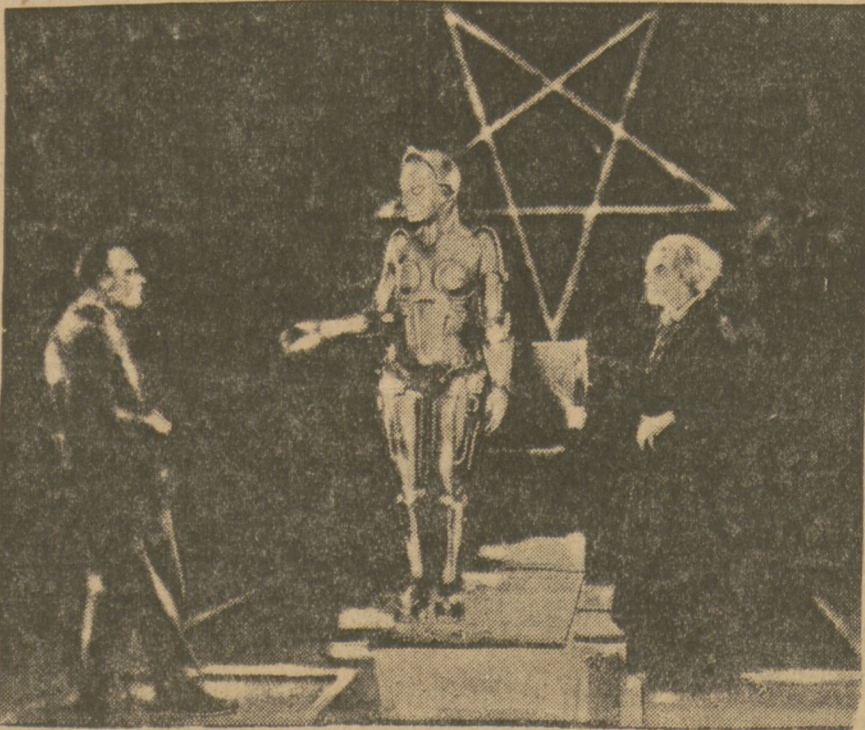
określić w pieniądzu, są wyższe po paru miesiącach próby i to należy brać pod uwagę przy ocenie. Dalej — bardzo trudno określić u żywego zwierzęcia przejście do starości i należy zgadywać, jaką siłę żywotną ma w sobie zwierzę i t. d.

Ostatecznie, najwyższe ceny wyznaczono za nosorożca i hipopotama — po 1000 funtów (43 tys. zł.) Słonie warte są po jakie 500 funtów, mimo, że zarabiają rocznie po 200 — 300 funtów, przewożąc dzieci po parku.

Najgorzej ma się sprawa z żyrafą: Za młodu są te oryginalne zwierzęta cenione bardzo wysoko — po 600 — 700 funtów, ale kiedy stają się dojrzałe, szyja wyrasta im na tak wielką wysokość, że nie nadają się do sprzedaży. Dlatego prościej, że długie szyje uniemożliwiają ich przewóz kolejami! Żadna żyrafa nie przedostanie się przez tunel kolejowy!

Ogółem wartość Zoo londyńskiego określa się na wypadek sprzedaży na 30.000 funtów, czyli ok. 1 i pół miliona złotych!

„METROPOLIS”



Pod tym symbolicznym tytułem powstał w Niemczech nowy film, o którym powiadają, że stanowić on będzie przewrót w sztuce kinowej. 310 dni trwały zdjęcia; milion trzysta tysięcy metrów pozytywu nakreślono podczas zdjęć. Na rycinie naszej widzimy scenę z obrazu, kiedy wynalazca pokazuje osłupiałemu przyjacielowi tajemniczego człowieka — maszynę.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki. Dziś „Carmen” z włoskim dyrygentem, p. Egizio Massini. Jutro „Tosca”. W czwartek opera-bajka Rimskiego-Korsakowa „Złoty Kogucik” i balet Rogowskiego „Kupała”.

Teatr Narodowy. „Uśmiech losu”.

Teatr Letni. „Albatros”.

Teatr Polski. „Car Paweł I” Mrożkowskiego.

Teatr Mały. Dziś komedia Wacława Grubińskiego „Niewinna grzesznica”.

Teatr Nowości. Codziennie „Targ na dziewczęta” oraz Dodatek Nr. 1, „Pod kołderką”.

Teatr Cwiklińskiej i Fertnera. Dziś „Mecenas Bolbec i jego mąż”.

Teatr Odrodzony. „Wesele Fonsia”.

Teatr „Zjednoczonych” ul. Wolska Nr. 32. „Tędnawa”.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś świeżo wystawiona rewja p. t. „Arka Noego”.

Teatr Perskie Oko. Dziś rewja karnawałowa p. t. „Pię Kuba do Jakóba”.

Teatr „Eldorado”. Dziś i codziennie program „Trzymaj fason”.

Music-Hall. Program inauguracyjny. Dyrekcja, chcąc dać jaknajszerszym kołom możliwość bywania w Music-Hallu, obniżyła ceny biletów, które wynoszą od 1—5 zł.

Lucie Caffaret wystąpi dziś w sali Konserwatorium. Rząd francuski oficjalnie popiera jej występy. W programie: Bach, Roussel, Ravel, Fauré, Debussy, Saint-Saëns, Chopin, Weber i Liszt. Kasa: Chodowiecki, Krak. Przedm. 9, wiecz. na miejscu.

Wieczór sonat. Jutro odbędzie się w sali Konserwatorium kolejny koncert mistrzowski, poświęcony sonatom w interpretacji wiolinistki Ireny Dubickiej i pianisty

CEZAR MUSSOLINI



Dyktatorowi włoskiemu już nie wystarczy tytuł „duce” (wodza) i kuzyna królewskiego. Dał się wyrzeźbić w marmurze w toczce cesarza rzymskiego i jeno patrzeć, jak się obwieści „imperatorem”.

ZE SPORTU

Nasi zagranicą.

Paryż, 10.I. (C.S.). Znała lekkoatletka warszawskiego AZS., panna Lula Gorlof, przebywała od kilku miesięcy w Paryżu. Jest ona członkiem klubu Femina Sport i uprawia z zapałem trening zimowy, ćwicząc się w gimnastyce, biegach na przełaj i koszykówce. Panna Gorlof gra w drużynie koszykówki Femina Sport na pozycji lewego skrzydła i ostatnio uczestniczyła w meczu koszykówki z Nova Femina (wynik 22:17). W najbliższych dniach p. Gorlof weźmie udział w paryskim biegu na przełaj.

Mistrzostwo Warszawy w piłce siatkowej.

Zorganizowana niedawno komisja gier sportowych po zatwierdzeniu przepisów piłki siatkowej, opracowanych przez p. Chrapowickiego, przystępuje obecnie do przyjmowania zgłoszeń klubów i uczelni do mistrzostw stolicy w piłce siatkowej. Zapisy kierować należy na ręce p. Chrapowickiego (ul. Mazowiecka 11, szkoła związkowa) do dnia 25 b. m. włącznie. W zgłoszeniach podać należy nazwiska członków drużyny wraz z rezerwowymi. Mistrzostwa zostaną przeprowadzone systemem punktowym przy udziale co najmniej trzech drużyn. Tyczy się to zarówno drużyn żeńskich, jak i męskich.

Sukces polskich hokeistów w Chamonix.

Chamonix, 10.I. (C.S.). W dniu wczorajszym drużyna hokejowa warszawskiego AZS. rozegrała mecz towarzyski z kanadyjskim klubem paryskim „Paris Canadians” z wynikiem remisowym 2:2. Wynik do przerwy 1:2 na korzyść Kanadyjczyków. Jedyną bramkę w pierwszej połowie zdobył Tupalski, a po przerwie wyrównał również Tupalski. Najlepsi z drużyny polskiej: Tupalski oraz Kulej. Gra przez cały czas bardzo ładna i żywa bez widocznej przewagi jednej z drużyn.

ROCZNICE W 1927 R. BEETHOVEN, NEWTON, MACCHIAVELLI.

Rok bieżący zapowiada się bardzo interesująco pod względem przypadających w najbliższych dwunastu miesiącach rocznic. Z długiej czeredy imion ludzi, zasłużonych na różnych polach wiedzy, sztuki i życia publicznego, których rok urodzenia lub śmierci był 27, któregoś stulecia, wymienić wypada przede wszystkim Beethovena, największego w dziejach muzyka.

Beethoven umarł 31 marca 1827 r. i stulecie jego śmierci będzie obchodzone wszędzie na świecie, dokąd trafiła cywilizacja ludzka.

Niemniej znanym w swojej dziedzinie jest Izaak Newton, twórca nowoczesnej fizyki i matematyki, który zmarł 20 marca 1727 roku, w kilka dni po śmierci znanego astronoma francuskiego Laplace'a.

Polityka ma również swoją wielką rocznicę: 22 czerwca 1527 r. zmarł Niccolò Macchiavelli, mąż stanu o drożdzenia włoskiego, który niez-

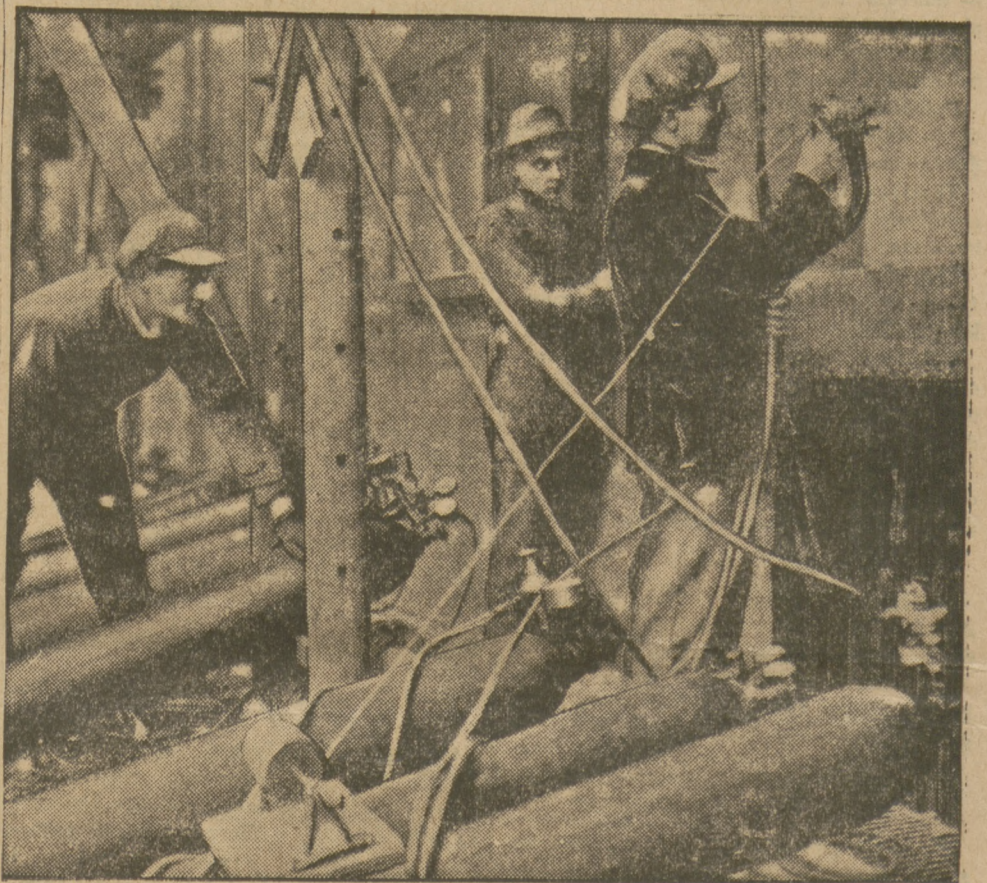
pełnie zasłużenie przeszedł do historii, jako typ przebiegłego i bezwzględniego polityka.

Kościół katolicki i sztuka krasomówstwa obchodzić będą rocznicę urodzin wielkiego kaznodziei francuskiego Jacques Benigne Bossuet, mistrza prozy francuskiej i ideologa połączenia wszystkich kościołów chrześcijańskich. Bossuet urodził się 27 września 1527 r.

Anglia przygotowuje się do obchodu stulecia śmierci swego wielkiego męża stanu, Canninga, który kierował polityką zagraniczną W. Brytanii podczas wojen napoleońskich i który z niezwykłym mistrzostwem utrzymywał „równowagę” sił na kontynencie europejskim.

Przypomnijmy jeszcze, że 1 maja r. 1527 urodził się smutnej pamięci król Filip II hiszpański, który był świadkiem upadku wielkiego państwa, stworzonego przez jego ojca Karola V.

SREBRNE FASADY



W niektórych stolicach Europy nastąpiła obecnie moda t. zw. „srebrnych fasad domowych”. Moda ta polega na efektywnym posrebrzaniu płaszczyzn frontów kamienic drogą pokrywania ich specjalnym roztworem srebra przy pomocy ciśnienia kwasu węglowego.

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelnicy Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6/4 wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczne — społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d., razem około 160 czasopism — codziennie od 7 — 9

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

Program na dziś.

15 — 15,25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.

15,30 — 16,45. Stacja nieczynna.

16,45 — 17,10. Odczyt p. t. „Życie towarzyskie Warszawy przed 100 laty” wygł. prof. Antoni Urbański.

17,15 — 18,40. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R., prof. J. Dworakowski (dyrekcja), E. Bandrowska (śpiew), W. Lewinger (skrzypce). Część I. 1. Delibes: Fantazja na tematy z op. „Lacme” — wykona orkiestra. 2. a) Delibes: Arja z op. „Lacme”, b) Donizetti: Arja z op. „Linda” — odśpiewa p. Bandrowska. 3. Saint-Saëns: Rondo Capriccioso — odegra p. Lewinger. Część II. 4. Goldmark: „W ogrodzie” z symfonii „Wesele wiejskie” — wykona orkiestra. 5. a) C. Goldmark: Arja z koncertu skrzypcowego, b) D. Ambrosio: Canzonetta — wykona p. Lewinger. 6. Tosti: a) Bacia mi, b) Il fiam preghi — odśpiewa p. Bandrowska.

18,40 — 19. Rozmaitości — wygł. p. W. Walter.

19 — 19,25. Odczyt p. t. „Argentyna” — wygł. prof. Al. Janowski (dział: „Podróże i Przygody”).

19,30 — 19,45. Odczyt p. t. „Rzeczy, których się nie spodziewałem, czyli pierwsze kroki na egipskiej ziemi” — wygł. red. F. Goetel (dział: „Podróże i Przygody”).

20,10 — 20,30. Przerwa (przypuszczalnie komunikaty).

20,30 — 22. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Trio Kmita, Helena Zbońska-Ruszkowska (śpiew) i prof. L. Urstein.

WYŚCIGI ŁODZI MOTOROWYCH W SAN DIEGO



Na wybrzeżu kalifornijskim odbywały się mistrzostwa amerykańskie na łodziach motorowych. Ustanowiony został nowy rekord 72 kilometrów na godzinę, na łodzi „Miss Spitfire” (Panna ziejająca ogień).

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.